

# Bez

Nr 5 2020/21 (209)

GRUDZIEŃ

CENA: 1 ZŁ

Jesteśmy z Wami od 25 lat!

# tytułu

MISTRZ PISMAKÓW 2009, 2016



Miesięcznik Szkoły Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem



## Wesołych Świąt

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego roku i planów na nadchodzący Nowy Rok. W tych wyjątkowych dniach chcemy Wam życzyć wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań.

*Gdyś Chrystus narodził się na świat przyszedł. Cenna nam to jasność promieniący światła. Aniołowie się tańcują, pod melodyjny wybrzmienie: Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!...*

Zdrowych, Spokojnych i Rodzinnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
Szczęśliwego Nowego 2021Roku

Zyczy:  
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,  
Uczniowie i Pracownicy  
Szkoły Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem



Więcej zdjęć na Facebooku szkolnym.



NA OKŁADCE PRACE DZIECI Z RÓŻNYCH ZAJĘĆ

# W oczekiwaniu na ważnego Gościa

Jak co roku na początku zimy w Kościele przeżywamy okres Adwentu i ściśle związane z nim - Roraty. Już samo słowo „Adwent” ukazuje Nam, jaka jest treść tego czasu. Bowiemy to łacińskie słowo oznacza - „przyjście, oczekiwanie”. Jest to bowiem czas naszego wspólnego oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa. Ten okres liturgiczny ma dwa wymiary: z jednej strony czekamy na Święta Narodzenia Pańskiego, na coroczną pamiątkę wydarzeń z Betlejem; a z drugiej strony - ten czas ma nam wszystkim przypomnieć, że czekamy na ostateczne przyjście Pana Jezusa na końcu czasów, że czekamy na Paruzję (tak bowiem nazywa się w teologii moment, kiedy Jezus Chrystus powróci w chwale na ziemię). Kiedy myśli-

**W słowach pieśni „Niebiosa spuście roś...” zawarta jest prawda, że - tak jak deszcz spada z nieba na ziemię - tak czekamy na Zbawiciela, który przyjdzie z Nieba, z wysoka.**

„Roratka”. Tak jak Miriam z Nazaretu, która w momencie Zwiastowania przyjęła dar bycia Matką Boga, czekała na chwilę przyjścia na świat Swojego Syna Jezusa - tak my czekamy na przeżywanie Pamiątki Narodzenia Pańskiego. Nazwa Rorat pochodzi od łacińskich słów „Rorate caeli desuper...”, które rozpoczynały dawniej te Msze Święte, a które możemy przetłumaczyć - „Niebiosa spuście roś...” (te same słowa śpiewamy w jednej z pieśni adwentowych). Zawarta jest w nich prawda, że - tak jak deszcz spada z nieba na ziemię - tak czekamy na Zbawiciela, który przyjdzie z Nieba, z wysoka. Pięknym zwyczajem jest to, że dzieci na Roraty przychodzą z lampionami. Te lampiony mają nam przypominać

o pewnym starym zwyczaju. Kiedy czekało się na ważnego gościa, często wychodziło się przed próg, aby oświetlać drogę, aby pokazywać, gdzie oczekiwany ma się kierować. Lampiony mają także nawiązywać do jednej z przypowieści Jezusa z Ewangelii, w której panny mądre oczekiwały na Oblubienca z płonącymi lampami oliwnymi. Kolejnym ważnym elementem, który znajdujemy w kościele jest wieniec adwentowy z 4 świecami (często: 3 - fioletowe i 1 różowa; kolorystyka tych świec jest związana z kolorami szat liturgicznych używanych w poszczególne Niedziele Adwentu: I, II i IV Niedziela - szaty fioletowe; III Niedziela - szaty różowe). Symbolizują one 4 Niedziele Adwentu i każda z nich jest zapalana w kolejną z nich. W wielu parafiach Roraty są odprawiane wczesnym rankiem. W naszej parafii gromadzimy się na nich popołudniu. Zapraszamy w te ostatnie dni na wspólną modlitwę.

Tekst i fot.: ks. Michał Leśniak



☛ Tegoroczne Roraty w kościele w Miętustwie.

my o tym okresie liturgicznym ważne jest to, abyśmy pamiętali o tych dwóch jego znaczeniach. Oczywiście - trzeba radować się charakterem świątecznym, szopką, choinką i prezentami... Nie jest jednak dobrze, abyśmy zapominali o tym ważniejszym, poważniejszym, ostatecznym celu Adwentu - tego, że mamy być gotowymi na ten moment, kiedy Pan Jezus przyjdzie powtórnie na ziemię, aby dokonać tego, co nazywamy Sądem Ostatecznym. Tym co wyróżnia Adwent - są właśnie Roraty. To Msza Święta wotywna o Matce Bożej, która jest szczególną Patronką tego czasu. Przypomina nam o tym w kościele świeca, którą nazywamy



ŚWIĄTECZNIE/NA DRUGIEJ STRONIE

Gotować bardzo lubię i jeśli mam czas, to przygotowuję coś oryginalnego, albo takiego co wszyscy w moim domu lubią. Najczęściej jest tak, że gotuję coś „na szybko”, a spokojnie robię to zazwyczaj w dni wolne. Od lat mamy taką tradycję, że wigilię spędzamy u mamy mojego męża, więc potrawy tam są takie jakie przygotowują gospodarze. Część z nich jest taka sama jak w moim rodzinnym domu, np. barszcz z uszkami czy smażona ryba, a z ciast - sernik i makowiec. Są także takie potrawy, których w Wielkopolsce (a stamtąd pochodzę) nie ma, np. deseru zwanego „mamałygą” z suszonych śliwek - bardzo pyszny. W moim rodzinnym domu nie było też

☛ Gotowanie to moja pasja kapusty z grochem, - mówi pani Joanna Łacek. ale za to pojawiały się pierogi z kapustą i grzybami oraz dawniej wschodnia potrawa - kutia. Ponieważ jest ona dość pracochłonna, zastąpiły ją kluski z makiem i rodzynkami. W Wielkopolsce je się jako drugie danie, ponadto ziemniaki i śledzie w śmietanie, a tu smażoną rybę. W moim

domu utrzymuję tradycję tylko w kwestii sałatki jarzynowej, którą robię tylko dwa razy w roku na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc. Piekę moje ulubione tradycyjne ciasto - sernik i jabłecznik - taki tradycyjny, na kruchym spodzie. Z czasów dzieciństwa wspominam często

☛ Pierniczki u pani Boblak już gotowe! Mama robi go nadal z jabłek z goździkami i cynamonem. Jest przepyszny i pachnie w całym domu. Bardzo lubię też pierogi z kapustą i grzybami. Na święta nie zabieram się za niektóre potrawy w ogóle np. za uszka. Natomiast przez wiele lat moją bołączką jest sernik - albo się udał, albo nie - częściej nie. Mam jednak od

niedawna rewelacyjny przepis na sernik z rosą - zawsze wychodzi.

Pani Maria Tylka

Bardzo lubię gotować, w domu robię to zawsze ja. W większości przygotowuję Wigilię sama, ale staram się, aby pomagała mi starsza córka. Moją ulubioną potrawą

jest zupa grzybowa z suszonych grzybów. Gotując, nie kieruję się podpowiedziami ani przepisami z internetu. Gotuję to, co gotowano w moim rodzinnym domu, co gotowała moja mama i babcia. Na stole wigilijnym muszą być potrawy tradycyjne, czyli kwaśnica z grzybami, którą podaję z ziemniakami, kapusta z grochem, gdzie groch musi być moczony wcześniej. Następnie gotuję zupę grzybową z makaronem, potem barszcz z uszkami, które zazwyczaj też sama przygotowuję. Kolejne danie to kluski na słodko. Robię również karpia, ale ponieważ dzieci nie lubią, bo karp ma ości, więc smażę też filet rybny. Tradycyjnie piekę makowiec, sernik, czasem inne

ciasta. Na koniec wszystko popijamy kompotem z suszonych owoców. Potraw nigdy nie liczę, ale myślę, że wszystkich zbiera się 12. Wieczerną wigilijną zawsze kończymy śpiewaniem kolęd.

Pani Danuta Boblak

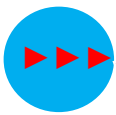
☛ Wigilię zacinamy od wspólnej modlitwy. Składamy sobie życzenia i łamiemy się oplatkiem. Gdy myślę o świętach, przychodzi mi na myśl choinka, pasterka, wspólna wieczerza, potrawy, np. zupa grzybowa, kapusta z grzybami, barszcz z uszkami. Wigilia dla mnie ma szczególne znaczenie, bo łączy dwie tradycje: tą góralską z racji pochodzenia i orawską,



☛ Gotowanie to moja pasja kapusty z grochem, - mówi pani Joanna Łacek.



☛ Pierniczki u pani Boblak już gotowe!



związaną z moją rodziną. Od prawie 20 lat mieszkam na Orawie, to tu spotkałem się z podawaniem na wigilie potrawy, która nazywa się „hałuški z serem”. Są to wykonane z mąki z jajkiem kluseczki, które okrasza się podsmażonym masłem i podaje się z białym serem (twaróg). Jest to potrawa, którą wszyscy domownicy bardzo lubią. Myślę, że podobnie jak inne potrawy zostanie zachowana w pamięci i będzie przekazywana z

d a m jeszcze, że w kuchni pomagam przygotowywać każdą potrawę, ale nie jestem szefem kuchni. Tą rolę pełni mama mojej żony. Co do ilości potraw, to nikt ich nie liczy. Najważniejsze jednak, że wszystkie są wyjątkowe.

**Pan dyrektor Krzysztof Kula**



ZDJEŃCIA RÓŻNI AUTORZY, PIERNICZKI: PANI BOBLAK, PAULINA, MIKOŁAJ I KAROLINA GŁĄBIŃSCY, MARIUSZ HAWRYŁA



kwaśnicy z domowej kiszzonej kapusty. Ponadto w okresie Świąt Bożego Narodzenia naszą rodzinną tradycją jest przygotowanie przez mojego męża i dzieci sałatki jarzynowej, którą próbujemy już po Wigilii. W świątecznych przygotowaniach pomagają mi dzieci oraz mąż. Ich zadaniem jest ubranie choinki, przygotowaniem sałatki



❶No i proszę! Nawet odpowiedni strój u naszego dyrektora szkoły.



❶ W kuchni u pani Tylki można spotkać smakołyki z Wielkopolski.

pokolenia na pokolenie. Nasze wigilijne menu poszerzyłem o groch z kapustą, potrawę, która kojarzy mi się z wigilią w domu rodzinnym. Ponadto na wigilii podaje się smażone ryby. Są to: karp, pstrąg, sum. Na wigilii obowiązują pewna kolejność podawania dań. Najpierw hałuški, potem zupa grzybowa, ryby z ziemniakami i kapustą z grzybami i grochem. Do picia jest kompot z suszonych i wędzonych śliwek. Na stole są również miód i owoce. Po wigilii śpiewamy kolędy. Na każdego pod choinką czeka też prezent. Do-

## Co gotują nasi nauczyciele?

Co składa się na deser zwany „mamalygą”, jak smakuja „hałuški” z serem, dlaczego kompot z suszonych śliwek nie wszystkim odpowiada? W przedświątecznej krzątaninie zaglądamy do kuchni naszych nauczycieli. A pełno tam smakołyków!

Gotowanie to moja pasja. Lubię przygotowywać domowe przetwory i czasem eksperymentuję w kuchni. Moja rodzina preferuje raczej tradycyjne jedzenie, dlatego jeśli mi się uda, to czasem namówię ich na zjedzenie czegoś innego, nowego. Jeśli chodzi o wigilię, to od kilku lat mamy rodzinny zwyczaj dzielenia się tym, co kto przygotowuje do Wigilii, dlatego ja gotuję tylko część potraw na wigilijną kolację. Najczęściej przygotowuję barszcz z uszkami, kwaśnicę oraz rybę z ziemniakami i surówkę z kiszzonej kapusty. Często robię też kompot z suszonych owoców, który jest podawany jako napój lub słodka zupa z lanymi kluskami. Niestety moi bliscy nie są smakoszami tego kompotu, dlatego po Wigilii często sama wypijam to, co zostanie. Tradycyjnym przepisem, który króluje w mojej kuchni, jest sekret smacznego czerwonego barszczu, przygotowywanego kilka dni przed Wigilią oraz



❶Pani Stasia zabiera się za świąteczne gotowanie.

jarzynowej, pieczenie i dekorowanie pierników oraz drobnych porządków. Czasami też pomagają przy pozostałych wypiekach świątecznych. Do wigilijnego stołu zasiadamy z babcią mojego męża oraz ciocią, dlatego każda z nas przygotowuje coś na tę wyjątkową kolację. Myślę, że na naszym stole jest 12 potraw, chociaż nikt tego dokładnie nie liczy i co roku wstawiamy od stołu przejedzeni.

**Pani Joanna Łacek**

Gdy chodzi o gotowanie, to sprawia mi to przyjemność. Na Wigilię gotuję zwykle sama, ale zazwyczaj dzieci i mąż pomagają w jej przygotowaniu. Dzieci głównie ubierają choinkę i dekorują dom, aby nadać świąteczną atmosferę. Mąż dba o zachowanie tradycji i przynosi sianko pod cho-

inę oraz owies. Zakłada też za opaskę drzwi gałązki zwane podłaźnikami. Na wigilijnym stole znajdują się potrawy tradycyjne, nie preferuję tych nie sprawdzonych i sugerowanych przez dzieci. Tradycyjnie więc robię groch z kapustą, grzyby, rybę z ziemniakami, pierożki, barszcz czerwony i krokiet. Robię kompot, który nie koniecznie lubią dzieci, ale skosztować każdy musi, bo taki jest zwyczaj. Potraw nie liczę, ale myślę, że 12 na pewno będzie. Jak to bywa na święta, każdy martwi się, żeby wszystko ciasto udało. Mnie kiedyś nie wyszło ciasto marchewkowe. Niestety nie nadawało się do zjedzenia. Zazwyczaj na święta piękną więc ciasta już sprawdzone. Są to: sernik, królewicz, makowiec i pieśniak. Po wigilii zaś wspólnie śpiewamy kolędy, a potem wyglądamy na koledników.

**Pani Stanisława Knapczyk wypowiedzi wysłuchał Mariusz Hawryła**



❶Mariusz nie tylko przepłytywał nauczycieli, ale i sam zabrał się za pracę w kuchni.

**Martyna Łosiniecka: Pozwolisz wujku, że na początku zaznaczę, że jestem z Ciebie bardzo dumna. Cieszę się, że mam takiego ojca chrzestnego. Ostatnio zasłynąłeś w mediach z organizacji akcji krwiodawstwa w Miętustwie, która odniosła wielki sukces. I zaznaczymy, że to była już któraś z kolei.**

Krzysztof Leja: #AkcjaKrewMiętustwo odbywa się cyklicznie, zwykle dwa razy w roku od kilku już lat. Niezmiernie cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców i z akcji na akcje przybywa chętnych do udziału. Nadmienić muszę, że #AkcjaKrewMiętustwo ma najwyższą frekwencję spośród wszystkich akcji terenowych przeprowadzanych przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oddział w Zakopanem. Zacząłem oddawać krew kilka lat temu i z biegiem czasu organizować też akcje terenowe. Jestem również współzałożycielem Tatrzańskiego Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi w Zakopanem i jego prezesem.

**Jesteś też wujku strażakiem. Czy to wpłynęło na to, że stałeś się honorowym dawcą krwi?**

Jestem rzeczywiście zawodowym strażakiem i obecnie pełnię służbę w Państwowej Straży Pożarnej (PSP) w Zakopanem na stanowisku zastępcy dowódcy Jednostki Ratowniczo Gaśniczej w stopniu młodszego brygadiera oraz strażakiem ochotnikiem - naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej Podczerwone. Z krwiodawstwem zetknąłem się w domu i w straży, mój tata też oddawał krew.

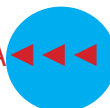
**Czy my - uczniowie możemy oddać krew?**

Możesz zostać krwiodawcą jeżeli: - ukończyłeś osiemnasty rok życia, a nie ukończyłeś sześćdziesiątego roku życia (dawcy pierwszorazowi), - ważysz przynajmniej 50 kg, - nie chorowałeś na żółtaczkę zakaźną, - w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy: nie przechodziłeś żadnych zabiegów chirurgicznych i medycznych zabiegów diagnostycznych wykonywanych sprzętem wielokrotnego użytku lub przebiegających z naruszeniem ciągłości ciała (operacja, gastroskopia, kolonoskopia, artroskopia, itp.), - w ciągu ostatniego pół roku nie wykonywano u Ciebie: akupunktury, tatuażu, przekłucia części ciała, - w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy nie miałeś kontaktu z krwią ludzką, - w ostatnim czasie nie przyjmowałeś szczepień ochronnych, - aktualnie nie występują u Ciebie objawy alergii, nie jesteś w trakcie, ani bezpośrednio po odczulaniu, - nie przechodzisz aktualnie, ani nie przechodziłeś w minionym tygodniu żadnej infekcji: katar, kaszel, ból gardła, ból brzucha, biegunka, opryszczka, itp., - nie przyjmowałeś nigdy narkotyków, - nie przyjmujesz i ostatnio nie przyjmowałeś żadnych leków, - nie leczysz się z powodu: cukrzycy, astmy, chorób tarczycy, łuszczyca, padaczki, - nie występuje u Ciebie skłonność



📍Krzysztof Leja oddał już 14 litrów krwi.

ZDJEŃCIA: ARCHIWUM KRZYSZTOFA LEJA, JAN GLĄBINSKI



**Jakbyś wujku zachęcił do oddawania krwi. My jeszcze nie możemy, ale mogą nasi nauczyciele, rodzice, sąsiedzi. Możemy też przecież dołączyć do dawców jak będziemy pełnoletni.**

Oczywiście, że możecie. Zresztą wielu absolwentów SP Ciche 1 czy rodziców obecnych uczniów można spotkać na akcji oddawania krwi w Miętustwie. A „czerwony płyn” jest niezbędny w wielu stanach zagrożenia życia (masywne krwotoki, urazy, wypadki), jak również w leczeniu niedokrwistości towarzyszącej wielu chorobom, w tym nowotworowym. Oddawanie krwi nie wiąże się z żadnym ryzykiem, jest bezpieczne i nie stanowi zagrożenia dla naszego zdrowia czy życia, także w czasie pandemii. Podczas oddawania krwi jest pełny reżim sanitarny.

**Akcja oddawania krwi przy parafii w Miętustwie pokazuje, że ludzie chętnie spieszą z pomocą innym.**

Jeśli przyjrzymy się akcji krwiodawstwa w Miętustwie w ostatnich latach to dostrzeżemy, że rośnie świadomość niesienia pomocy innym ludziom i wiedza o tym, że krew jest niezbędna przy wielu sytuacjach ratujących życie ludzkie. Jest po prostu niezastąpiona, nie da się jej sztucznie wyprodukować. Można tylko krew pobrać bezpośrednio od dawcy. Przy okazji chciałbym jeszcze skierować serdeczne podziękowania dla wszystkich osób i instytucji, które pomagają współorganizować naszą akcję.

**Na koniec trochę statystyki. Ile razy wujku oddałeś już swoją krew i czy nadal zamierzasz to robić?**

Jednorazowo od dawcy można pobrać 450 ml krwi, ja oddałem już przeszło 14 litrów życiodajnego płynu.

**To naprawdę dużo! Bardzo dziękuję za rozmowę. Dodam może nieco nieskromnie, że jestem bardzo dumna z takiego ojca chrzestnego! Co prawda, mamy tutaj większość czytelników nieletnich, którzy (mam nadzieję) pomagać będą w przyszłości, ale i czytają nas dorośli. Zatem zachęcamy jeszcze raz do oddawania krwi i spieszenia z taką właśnie formą pomocy dla drugiego człowieka.**



📍Na akcji oddawania krwi w Miętustwie można zobaczyć m.in. Tadeusza Rafacza z Cichego, przewodniczącego Rady Powiatu Nowotarskiego.

📍Specjalny samochód do przewożenia krwi.

# Krew ratuje życie

**- Oddałem w swoim życiu już 14 litrów krwi - mówię z radością Krzysztof Leja, z którym o honorowym oddawaniu krwi rozmawia Martyna Łosiniecka.**

do omdleń, zaburzenia rytmu serca, wada serca,

zaburzenia krzepnięcia krwi, - nie przeżyłeś zawału mięśnia serca, udaru mózgu, - nie zgłaszasz się jeśli jesteś w trakcie: trwania jakiegokolwiek diagnostyki medycznej, aż do momentu jej zakończenia, w trakcie leczenia stomatologicznego, - w ciągu 2 ostatnich

dni nie piłeś alkoholu, - kobiety nie mogą oddawać krwi w czasie miesiączki i 3 dni po jej zakończeniu, w trakcie ciąży i laktacji. To są wszystkie obostrzenia związane z oddawaniem krwi. Dodam, że zawsze dawca jest badany przez lekarza i jest z nim przeprowadzany dokładny wywiad, czy może oddać krew.





FOT. JAN GLABINSKI

❶ Mali dziennikarze, m.in. Kinga Mitoraj i Agnieszka Michniewicz przepytują Katarzynę Łaniewską w przerwie między kolejnymi ujęciami do serialu "Plebania".

❷ O wizycie uczniów SP Ciche 1 na planie serialu "Plebania" pisał "Tygodnik Podhalański".

## Odeszła serialowa babcia Józia

Nie żyje aktorka Katarzyna Łaniewska, z którą przyszło nam kilka razy spotkać się w Warszawie na planie serialu „Plebania”.

**K**atarzyna Łaniewska była chyba najbardziej znaną „serialową” babcią, która współprowadziła również program „Ziarno” w TVP. Aktorka była niezwykle sympatyczną osobą, z wielką cierpliwością odpowiadała na szereg pytań naszych uczniów, ale i pytała ich sama o wiele spraw.

W serialu „Plebania” kreowała postać gosподyni proboszcza, zwaną przez wszystkich babcią Józia. Przytoczmy wypowiedź zmarłej aktorki, która ukazała się na łamach gazetki „Bez tytułu”, a także w „Tygodniku Podhalańskim”.  
- Pierwsze kroki na scenie stawiałam bardzo dawno. W dzieciństwie zagrałam w „Królowie Śnieżce” krasnoludka Wesółka i to było w czasie okupacji. Mój starszy brat był Królewiczem. Przedstawienie graliśmy w domu – w jednym pokoju była scena, w drugim siedziała publiczność. Zaraz po wojnie, dzięki temu, że moja mama miała niebieski kawałek materiału, zagrałam Matkę Boską w Misterium. Co ciekawe, budynek (było to w okresie okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej) szkoły podstawowej, do której chodziłam, mieścił się w lokalu, gdzie

obecnie jest warszawski Teatr Współczesny. Były tam dość prymitywne warunki. Nie uwierzycie, ale w zimie do tablicy można było dotrzeć jedynie ślizgając się. Tak było tam zimno. Choć dzisiaj szkoły zmieniły się nie do poznania, to jednak muszę wam powiedzieć, że ubolewam nad tym, że ubolewam nad tym, że nauka jest ograniczona. Polega ona na stawianiu tak zwanych „ptaszków” i zaznaczania prawidłowej odpowiedzi spośród 4 podanych. To wszystko jest takie mechaniczne, pozbawia się możliwości myślenia, wartościowania. Zazdroszczę wam bardzo, że możecie się uczyć dzisiaj tak wielu języków i co ważniejsze, możecie je wykorzystywać, pod różniąc po świecie. My nie mieliśmy

takiej możliwości. Powiem wam jeszcze na koniec, że chętnie nauczyłabym się również jeszcze jednego języka... gwary góralskiej - mówiła kilka lat temu aktorka Katarzyna Łaniewska. Wywiad z nią przeprowadziła między innymi Kinga Mitoraj (obecnie Zbylut).



## Zmiany

**w kalendarzu szkolnym**  
**Ferie rozpoczyna się już 4 stycznia.**

**D**rodzy Rodzice i Uczniowie! Zgodnie z rozporządzeniem MEiN z dnia 27 listopada 2020 r. wprowadza się następujące zmiany w organizacji roku szkolnego 2020/2021: 1) w roku szkolnym 2020/2021 ferie zimowe trwają na terenie całego kraju od 4 stycznia 2021r. do 17 stycznia 2021r.; 2) w roku szkolnym 2020/2021 dodatkowe dni wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych tzw. dni dyrektorskie ulegają zmianie. **Zaplanowane na 4-5 stycznia 2021r. dni wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych, przesuwa się na 21-22 grudnia 2020r.** Pozostałe dni wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych pozostają bez zmian.

dyrektor szkoły  
**Krzysztof Kula**



❶ Zajęcia można rezerwować on-line: wycieczki@krakowairport.pl. Dzieciaki mogą, np. poznać typową ścieżkę pasażera albo uczestniczyć w programie „Jaś leci na wakacje”. Więcej informacji na <https://www.facebook.com/CELKRK/>. Poddajemy zwiedzanie CEL-u jako jeden z pomysłów na zbliżające się ferie.



FOT. WOJCIECH GŁOWACZ

❶ Nasi absolwenci jako delegacja z poczem sztandarowym uczestniczyli 25 listopada w pogrzebie Świętej Pamięci Antoniego Chlebka, który przez wiele lat związany był z Gminą Czarny Dunajec, gdzie pełnił funkcję kierownika referatu budownictwa. Brał udział także w pracach związanych z budową sali gimnastycznej, a potem nowego budynku naszej szkoły.

## 600 nowych pozycji!

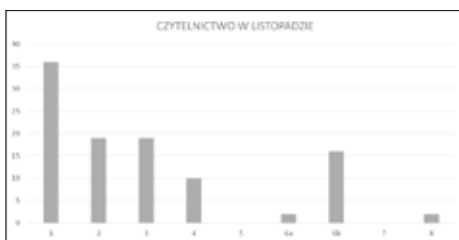
W listopadzie przeczytaliście 104 książki. Nie jest to dużo, ale sytuacje mamy szczególną.

Niemniej jednak zapraszam do biblioteki. Mamy już w szkole prawie 600 nowych książek dla wszystkich grup wiekowych i gustów czytelniczych. Są nowe komiksy, książki przygodowe, detektywistyczne, obyczajowe (takie bardziej dla dziewczyn), fantastyka i fantasy. Zamówiłam dużo powieści historycznych, napisanych często w formie sensacyjnej czy detektywistycznej w opracowaniu dla dzieci i młodzieży. Jest też mnóstwo książek dla naszych najmłodszych z popularnych serii, jak: „Martyńka”, „Magiczny domek na drzewie”, „Zaopiekuj się mną” – o zwierzętach. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, tak więc zamówiłam dla Was aż 26 książeczek o tematyce świątecznej. Leżą już na stole i czekają na czytelników. Mamy też kilka wspaniałych opowieści z serii „Święci – uśmiechnięci”, m.in. o św. Janie Pawle II, Faustynie Kowalskiej czy Bracie Albercie. Wybór jest duży, a oferta bardzo różnorodna. Zapraszam serdecznie!

Pani Maria Tylka

### Najlepsi czytelnicy w listopadzie

**Kl. 1:** Klimek Bobak i Anastazja Kula po 5 książek, Dawid Leja (9) i Antek Stefanik (7). **Kl.2:** Kamila Kula – 5 książek. **Kl. 3:** Magda Sęk – 5 książek. **Kl. 4:** Wojtek Bukowski – 3 książki i Marta Maryniarczyk – 4 książki. **Kl. 6b:** Klimek Haberny – 4 książki i Szymek Obyrtacz – 7 książek oraz Natalka Skuza – 3 „gruuube” książki. GRATULACJE !!!!



Nowości z naszej biblioteki.



Dnia 7 XII 2020r. razem z moją klasą wybraliśmy się na lodowisko do Czarnego Dunajca. Jechały z nami też dzieci z innych szkół. Gdy dotarliśmy na miejsce, przywitał nas pan, który jest pracownikiem Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu. Objął nam, co będziemy robić. Mieliśmy dwie możliwości do wyboru: strzelanie krążkiem do bramki albo przymierzanie prawdziwego stroju hokeisty. Nasza klasa zdecydowała się najpierw na przymierzanie. Następnie ćwiczyliśmy strzelanie do bramek. Celne strzały były nagradzane, chłopcy dostawali pendrive-a, notes i długopis, a dziewczyny pacynkę, kredki świecowe i zeszyt do kolorowania. Kolejną atrakcją była jazda po lodowisku. Po tych wszystkich emocjonujących atrakcjach zawiązała do nas Prawdziwy Święty Mikołaj! Każdy z nas otrzymał ogromny, fantastyczny prezent. Gdy wróciliśmy do szkoły czekały na nas kolejne niespodzianki. Bardzo podobała mi się ta wycieczka i myślę, że inni też byli zadowoleni. **Amelia Domagała**



Dzieci z oddziału przedszkolnego szykują się na ubieranie choinki.



Nasze reporterskie oko dostrzegło 17 listopada wielki pojazd przy szkole. Wiąże się z nim kilka ciekawych faktów. Otóż był to samochód z pelletem, który służy do ogrzewania budynku szkoły i hali gimnastycznej, a także daje ciepłą wodę. Taka dostawa odbywa się trzy razy w ciągu roku. Zwykle do specjalnego magazynu trafia około 22 ton pelletu, choć może on pomieścić nawet około 66 ton. Załadunek trwa około 3 h zegarowych.



Zdalna lekcja techniki w klasie 5. Uczniowie projektowali stroje z papieru lub innych materiałów. Mogli wybrać postać z filmu czy bajki. Poznali odpowiednią kolejność pracy nad projektem. Uczyli się, że projektant najpierw projektuje wygląd stroju, potem go kroi i na końcu dopiero szyje.



Zespół „Mali Miętusianie” wziął udział w nagraniu koncertu Wieczornica z Wyszyńskim, który był poświęcony Prymasowi Polski kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Hierarcha przebywał kilka razy na Bachledówce, odwiedzał również Ciche Górne.



Zachęcamy wszystkich do przyłączenia się do akcji. Worki czy kartony z nakrętkami już nie muszą zalegać w naszych domach. Przynieście je do pojemnika, idąc na spacer, do pracy czy na zakupy. Albo po prostu przejeżdżając przez Czarny Dunajec. Serce pomocy stanęło przed budynkiem Gminnego Zespołu Oświatowego w Czarnym Dunajcu. Serce przeznaczone jest na wszelkie plastikowe nakrętki, bez względu na kształt, czy kolor. Mogą to więc być nakrętki, np. po napojach, kawie, mleku, czy jogurtach. W pojemniku zostawić możemy również zakrętki po chemii gospodarczej, po płynach do zmywania, szamponach i płynach do płukania.



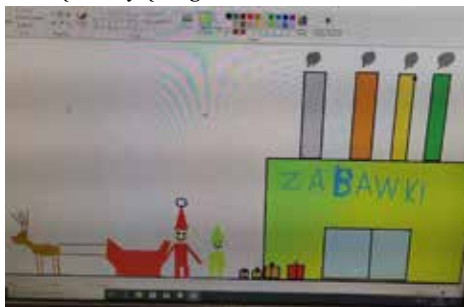
W piątek, 20 listopada na zajęciach z języka angielskiego uczniowie klasy III napisali list do św. Mikołaja, który zamieszkuje daleką Laponię. Czego pragną uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Cichem? Odpowiedź z dalekiej północy przyszła 6 grudnia.



Członkowie zespołu „Mali Miętusianie”, a zarazem nasi uczniowie pospieszyli z życzeniami imieninowymi dla księdza proboszcza Janusza Rzepy z Miętustwa.



Jeszcze niepodległościowy akcent z klasy I. Kotyliony wykonane na lekcji plastyki z panią Janiną Hawryłą-Naglak.



Uczniowie klasy III przygotowali wizerunki Mikołaja również w wersji komputerowej.



Klasa II obchodziła Dzień Pluszowego Misia.



Aleks i Tomek już ministrantami! Gratulujemy chłopakom z naszej klasy IV.



Dn. 13 grudnia młodzież ze wspólnoty oazowej po Mszach świętych w Miętustwie rozprawiała ozdoby świąteczne i nie tylko. Uzyskane środki będą przeznaczone na działalność oazy! Duszpasterze dziękują za wsparcie oazowiczów.



Klasa 3 i ich pradawny gród na przykładzie Biskupina.



Dn. 20 listopada dzieci z „zerówki” brały udział w „zerówkowym biegu niepodległości” zorganizowanym wspólnie z UKS „Krokus”. Dzieci startowały w dwóch kategoriach: chłopcy i dziewczynki. Wszyscy uczestnicy pokonali cały dystans, a nie był on mały. Dziewczęta biegały 5 okrążeń na hali, a chłopcy 8. Po ukończeniu biegu zwycięzcy otrzymali medale, a wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz słodki upominek. Emocje związane z biegiem towarzyszyły nam cały dzień.



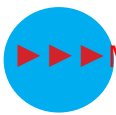
Gratulujemy uczniom z kl. II udziału i wyróżnienia w VIII Gminnym Konkursie Plastycznym „Pocztówka z Okazji Narodowego Święta”.



Klasy 0-III nie zapomniały o zabawie andrzejkowej, świetnie bawili się także nasi najmłodsi, czyli dzieciaki z oddziału przedszkolnego.



Na zajęciach dodatkowych z panią Anitą Belicką uczniowie pisali życzenia świąteczne i wykonywali do nich ilustracje.



# MIKOŁAJKI



Więcej zdjęć na Facebooku szkolnym.



**Zespół redakcyjny:** Paweł Ratułowski, Weronika Knapczyk, Martyna Łosiniecka, Mariusz Hawryła.  
**Opieka redakcyjna oraz przygotowanie graficzne:** Jan Głąbiński. **Wydawca:** Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem, tel: 018 26 58 128. e-mail: szkola1ciche@o2.pl.

ZDJEŃCIA: RÓŻNI AUTORZY